

Omówienia

Aleksandra Ubertowska

Uniwersytet Gdański
<https://orcid.org/0000-0001-6465-321X>
aleksandra.ubertowska@ug.edu.pl

Nowe geografie, podmioty i media w studiach nad Zagładą. *A Companion to the Holocaust*

Streszczenie

Artykuł jest omówieniem monografii zbiorowej *A Companion to the Holocaust* pod redakcją Simone Gigliotti i Hilary Earl, zawierającej eseje Devina Pendas, Joanny Michlic, Aomara Bouma, Tima Cole i innych. Autorka artykułu sytuuje recenzowaną publikację w szerszym kontekście takich zjawisk, jak „era postświadka”, zwrot performatywny w badaniach nad Zagładą, dominacja mediów audiowizualnych w pamięci i post-pamięci o Zagładzie. Omówienie rekonstruuje najważniejsze obszary problematyki poruszanej w esejach, grupując je wokół nadrzędnych tematów, takich jak „nowe geografie” i „nowe podmioty” badań nad Holocaustem, roli nowych mediów w pamięci o Zagładzie.

Słowa kluczowe

Holokaust, nowe media, pamięć, post-pamięć

Abstract

This article is a review of *A Companion to the Holocaust* – a collective work edited by Simone Gigliotti and Hilary Earl, which includes essays by Devin Pendas, Joanna Michlic, Aomar Boum, Tim Cole, and others. The author of the article situates the reviewed publication in a broader context of phenomena such as the ‘era of the post-witness’, the performative turn in Holocaust studies, the dominance of audiovisual media in memory, and post-memory of the Holocaust. The review reconstructs key areas of the subject matter discussed in the essays and divides them according to their main topic, such as, ‘new geographies’ and ‘new subjects’ in Holocaust studies and the role of the new media in Holocaust memory.

Key words

Holocaust, new media, memory, postmemory

Opublikowany niedawno tom *A Companion to the Holocaust*¹ sytuuje się w obszarze badawczym, który domaga się szerszego omówienia ze względu na ważne przemiany, przesunięcia tektoniczne i rekonfiguracje, jakie zaszły w for-

¹ *A Companion to the Holocaust*, red. Simone Gigliotti, Hilary Earl, Hoboken: Wiley-Blackwell, 2020.

macji interdyscyplinarnej „badań nad Zagładą”. Świadomość miejsca, z którego formułowane są diagnozy i projekty zamieszczone w omawianym tomie, jest ważnym aspektem jego koncepcji, dlatego też scharakteryzowanie przemian kulturowych wydaje się niezbędnym wprowadzeniem do omówienia publikacji Gigliotti i Earl².

Pierwszym z ważnych wektorów wyznaczających aktualne pole badawcze *Holocaust studies* jest perspektywa przez Dianę Popescu i Tanję Schult określana jako „post witness era”, era „postświadka”, post-świadectwa, czy też szerzej – epoka „post-ness”³. Sprawia ona, że badacze z wielu dyscyplin koncentrują się na tym, jak różne formy zapośredniczeń /mediacji kreują obrazy przeszłości. W tej nowej przestrzeni badawczej formacją nadrzędną wydają się studia pamięcioznawcze, a historiografia musi w jej ramach negocjować swoje miejsce obok literaturoznawstwa, medioznawstwa czy studiów genderowych. W perspektywie „post-witness era” na znaczeniu zyskują zjawiska takie jak „kontrafaktyczne przedstawienia historii” w powieściach i filmach czy „infra-powieści” (*infranovels*), które, jak głośna *HHhH* Laurenta Bineta o zamachu na Reinhardta Heydricha, ironicznie podważają własne roszczenia do prawdy, wchłaniając elementy metahistoryczne, metafikcyjne, ale i metafaktograficzne⁴. Postmodernistyczne metafikcje historyczne (jak *Wszystko jest iluminacją* Jonathana Safrana Foera) odwołują się do wielu poziomów pamięci o przeszłości, zmierzając „nie tylko do wypełnienia pustki po zdarzeniu, ale i do rekonstrukcji śladów, jakie ono pozostawiło”⁵. Badania nad wszystkimi tymi zjawiskami są, jak sądzę, sporym wyzwaniem dla historiografii, redefiniują bowiem kategorie źródła, prawdy czy dokumentu historycznego (choć oczywiście ich nie relatywizują).

Drugą ważną zmianą jest osłabienie rangi dyskursu, słowa i wypowiedzi racjonalnego podmiotu (naukowego) jako dominującej formy reprezentacji historii Holokaustu i pamięci o tych wydarzeniach. W jednym z ostatnich numerów pisma „*Holocaust Studies. A Journal of Culture and History*” (2020, nr 1–20) wspomniana przeze mnie Diana Popescu pisze o randze zwrotu performatywnego w studiach nad Zagładą, za sprawą którego archiwa trwałych nośników historii i pamięci (teksty, dokumenty, ale i szczątki po zamordowanych) w badaniach ustępują miejsca efemerycznym zasobom „pamięci ucieleśnionej” (per-

² Materiały do artykułu zostały pozyskane w ramach stypendium programu PROM NAWA, Wymiana Międzynarodowa 2020/2021.

³ Diana I. Popescu, Tanja Schult, *Introduction* [w:] *Revisiting Holocaust Representation in the Post-Witness Era*, red. Diana I. Popescu, Tanja Schult, Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2015.

⁴ Por. Christine Berberich, „*I think I am beginning to understand. What I am writing is an infranovell!*”. Laurent Binet, *HHhH*, and the Problem of „writing history”, „*Holocaust Studies. A Journal of the Culture and History*” 2020, nr 1/2.

⁵ Audrey Bardizbanian, *From Silence to Testimony: Performing Trauma and and Postmemory in Jonathan Safran Foer's, Everything is Illuminated*, „*Holocaust Studies. A Journal of Culture and History*” 2019, t. 25, nr 1/2, s. 51 (tłumaczenie własne).

formansom, spektaklom, gestom, mowom okolicznościowym, rekonstrukcjom historycznym, wycieczkom do miejsc pamięci⁶). W ramach tej jednorazowej, niepowtarzalnej efemerycznej pracy pamięci uczestnicy przeistaczają się z biernych obserwatorów w aktywne, odpowiedzialne „społecznych agentów pamięci”. Przykładem takich działań może być wystawa *From Memory to Action*, zorganizowana w USHMM w 2009 r., w ramach której wymagano od widzów udzielenia odpowiedzi na pytanie o współczesny stosunek do historii. Aktem pamięci performatywnej były również kampanie upamiętniające: „Listy do Henia”, „Mystery of Memory” Bramy Grodzkiej NN, czy też słynne Stolpersteine Guntera Demniga. Ważnym aspektem omawianych form kommemoratywnych jest ich cielesność, somatyczność, dezawuowana w tradycji nauk pozytywistycznych. Po zwrocie performatywnym mówi się o rozmaitych formach *reenactment* i ich analizach jako o „dyskursach bazujących na cielesności”, mówi się też o „wiedzy ucieleśnionej”, która występuje na tych samych prawach, co wytwory spekulatywnego rozumu.

Pozostaje jeszcze bodaj najistotniejszy przejaw zmiany paradygmatu naukowego, czyli dominacji materiałów audiowizualnych wśród nośników pamięci o Holokauście. Oczywiście, zapisy audiowizualne były zawsze częścią archiwów dokumentujących historię Zagłady czy momenty wyzwolenia obozów koncentracyjnych. Z perspektywy współczesnego badacza istotna wydaje się przemiana, jaką wnieśli procesy globalizacyjne, polegające na powolnym wypieraniu mediów analogowych przez media cyfrowe. Wytworzyła się w ten sposób zupełnie nowa formuła pamięci (ale i historiografii) kolektywnej, zakładająca silne usieciwienie form, aktorów, dyskursów o przeszłości⁷.

Wszystkie wspomniane uwarunkowania kształtują pole, w którym lokuje się tom *A Companion to the Holocaust*. Wprawdzie grupuje on głównie artykuły historyków, ale w zamyśle, jaki patronował jego twórcom, widoczna jest świadomość przenikania do historiografii konsekwencji zmian zachodzących w interdyscyplinarnym obszarze badań nad Zagładą. Dlatego też redaktorzy w artykule wstępnym deklarują, że celem publikacji ma być wniesienie do badań nad Zagładą „nowej energii” przez opisanie nowych przestrzeni, nowych protagonistów historii, a także poprzez rekonfigurację kontekstów i kategorii badawczych.

Zbiór został podzielony na sześć sekcji: 1. „New Orientations nad Topical Integrations”, 2. „Plunder, Extermination, and Prosecution”, 3. „Reframing Jewish Histories”, 4. „Local, Mobile, and Transnational Holocaust”, 5. „Witnessing in Dialogue: Testifiers, Readers, and Viewers”, 6. „Human Rights and Visual Culture: Pivots and Disruptions”. Ponad tym uporządkowaniem zarysowują się jednak inne

⁶ Diana I. Popescu, Tanja Schult, *Performative Holocaust Commemoration in the 21st Century*, „Holocaust Studies. A Journal of Culture and History” 2020, t. 25, nr 1/2, s. 137–151.

⁷ Por. Mykola Makhortykh, *Nurturing the Pain: audiovisual tributes to the Holocaust on the YouTube*, „Holocaust Studies. A Journal of Culture and History” 2019, t. 25, nr 4, s. 442–443.

możliwości pogrupowania artykułów, wedle nieco innych osi problemowych, obejmujących (to moja propozycja, stworzona na użytek niniejszego omówienia) zagadnienia „nowych geografii Holokaustu”, „nowych podmiotów Zagłady”, a także konsekwencji upowszechnienia cyfrowych form komunikacji i nowych wizualności.

Myślenie o nowych geografiach Zagłady poprzedza w zbiorze Earl i Gillotti artykuł z historii metodologii *holocaust studies*, rekonstruujący przemiany w zakresie celów badawczych i zasięgu dyscypliny. Devin O. Pendas w eseju „*Final Solution. Holocaust, Shoah, or Genocide? From Separated to Integrated History*” podąża nieoczywistą ścieżką, upatrując zasadniczego napięcia w obrębie historii Holokaustu jako antagonizm historii, pisanej (często nieintencjonalnie) z perspektywy sprawców i tej, ujmowanej z punktu widzenia ofiar, czy wręcz „judeocentrycznej”. W opinii Pendas w latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych, a nawet dziewięćdziesiątych dominowała niemal wyłącznie historia, pisana z punktu widzenia niemieckich sprawców; w tej optyce mieściłby się spór między funkcjonalizmem a intencjonalizmem czy ukazanie się i niezwykła popularność książek Daniela Goldhagena (*Gorliwi kaci Hitlera: zwyczajni Niemcy i Holokaust*) i Christophera Browninga (*Zwykli ludzie. 101 Rezerwowy Batalion Policji i „ostateczne rozwiązanie” w Polsce*). Równocześnie jednak już od lat czterdziestych żywa była świadomość konieczności tworzenia historii „zamordowanych, a nie morderców”. Ten zamiar przyświecał przecież archiwistom z kręgu Oneg Szabat czy powojennym historykom, jak Filip Friedman, który nawoływał do pisania historii nie „nazistowskocentrycznej”, ale wręcz manifestacyjnie „judeocentrycznej”. Pendas poszukuje jednak podejść badawczych, które w opisie historii Holokaustu proponowałyby ujęcia syntetyczne, integralne. Odnajduje je w teorii genocydu Rafaela Lemkina, która nadała śmierci Żydów wymiar uniwersalny przez usytuowanie jej w ramie komparatystycznej. Wymiar integrystyczny ma niewątpliwie koncepcja „bloodlands” Timothy’ego Snydera. Przede wszystkim jednak Pendas koncentruje się na omówieniu tekstu Marka Levene *Genocide in the Age of the Nation* (2005), którego autor twierdzi, że ludobójstwa nie są produktem ubocznym historii państw narodowych początku XX w., lecz przeciwnie, to w niej zawiera się ich istota. Levene uważa, że Holokaust był potworną kumulacją tendencji, które dawały o sobie znać wcześniej w ludobójstwie Ormian czy zagładzie syryjskich chrześcijan w czasie pierwszej wojny światowej. Przyczyn tej fali ludobójstw Levene upatruje w dążeniu zachodnich państw do społecznej homogenizacji, ale przede wszystkim dostrzega kumulowanie się „lęków imperialnych upadających i wschodzących mocarstw (rosyjskiego, niemieckiego, otomańskiego)”. Badacz sytuuje Holokaust w punkcie przecięcia antysemityzmu tradycyjnego i nowoczesnego, upadku imperiów i narodzin państw narodowych.

Zamysł poszerzenia perspektywy patronuje również artykułom, które włączają dyskursy postkolonialne w obręb swoich metodologii. Algierski antropolog Aomar Boum podjął próbę rekonstrukcji historii i pamięci o zagładzie Żydów

z Tunezji, Algierii, Libii i Maroka⁸. W latach trzydziestych na tych terenach (były koloniami państw zachodnich, przede wszystkim Francji) żyło około 400 tysięcy Żydów. W 1940 r. na mocy zarządzeń rządu Vichy w wymienionych państwach narzucono obywatelom pochodzenia żydowskiego status „dhiurmi” – ludzi drugiej kategorii. Objęto ich zakazem działalności gospodarczej, ograniczeniami przyjąć na uczelnie, wreszcie konfiskatą majątku i – po zajęciu terenów pod zarządem Vichy przez wojska niemieckie – deportacją do obozów koncentracyjnych w okupowanej Polsce. Towarzyszyło temu tworzenie „mellah”, żydowskich dzielnic w Fezie, Marakeszu, Casablance. Petain zarządził również utworzenie obozów pracy i internowania dla Żydów z Afryki Północnej. Więźniowie pracowali przy projekcie kolonialnym – budowie linii kolejowej Mediterranean–Niger lub przebywali w obozach odosobnienia na Saharze. Z powodu antyżydowskich nastrojów, dominujących w państwach arabskich, historia Holokaustu w Afryce Północnej zajmuje marginalne miejsce w algierskich czy tunezyjskich podręcznikach historii, choć przecież nie brakowało tu Sprawiedliwych zasługujących na upamiętnienie, jak sułtan Sidi Muhammed ben Youssef. Chronił on miejscowych Żydów z terenów plemiennych, na których faktycznie decyzja rządu Vichy nie obowiązywała. Temat Zagłady jest jednak obecny w algierskiej i tunezyjskiej kinematografii, by wspomnieć filmy *Villa Jasmin* w reżyserii Ferida Boughedira czy *Les hommes libres* Ismaela Faroukhiego, opowiadające o Algierczykach, którzy w Paryżu udzielali pomocy ukrywającym się Żydom.

W podobnym kontekście problemowym geografii czy topografii Zagłady pozwala się umieścić esej Tima Cole *Geographies of the Holocaust*. Punktem wyjścia w rozumowaniu Cole’a jest stwierdzenie mówiące o tym, że większość ocalałych z Holokaustu opisuje swoje doświadczenia w kategoriach przestrzennych, np. jako stopniowe zawężanie przestrzeni życiowej. Holocaust może być zatem nazwany „wydarzeniem, tworzącym określone miejsca” („place-making event”), wykreował bowiem przestrzenie zupełnie nowe (getta, obozy pracy, obozy śmierci) lub doprowadził do zmiany znaczenia i funkcji przestrzeni znanych (pokój, stodoła, wagon towarowy). Również język nazistowski w kontekście Zagłady operował terminami spacjiowymi (Lebensraum, Entfernung).

Zdaniem Cole’a właśnie przestrzeń stwarza możliwość odtworzenia wielowymiarowości Zagłady, która rozgrywała się jednocześnie w wielu skalach: od kontynentalnej, przez narodowo-państwową, po lokalną, a także intymną skalę ludzkiego ciała. Cole postuluje zatem stworzenie nowej subdyscypliny – topologii Zagłady, która zmierzałaby do połączenia pozornie oderwanych od siebie i oddalonych geograficznie miejsc. W tym celu badacz powraca do opozycji „space/place”, wprowadzonej we wcześniejszej książce *Holocaust Landscapes*, wedle której konkretne miejsca prześladowań (getto, obóz) współtworzą symboliczną „przestrzeń genocydalną”. Jednocześnie Cole przestrzega przed faworyzowa-

⁸ Aomar Boum, *Redrawing Holocaust Geographies. A Cartography of Vichy and Nazi Reach into North Africa* [w:] *A Companion...*, s. 431–448.

niem w opisie miejsc uwięzienia i procesów spacji (gettoizacja, deportacja), istotnych z punktu widzenia sprawcy i przekierowanie profilu badawczego na przestrzenie ofiar. Wówczas historia Zagłady będzie się jawić jako historia przestrzennych strategii przetrwania nie tylko w dobrze opisanych miejscach, takich jak getto czy obóz, ale i w ramie natury, w lesie, na obszarach górskich, nad morzem. Oczywiście konsekwencją tak rozumianych topografii Zagłady byłoby wyłonienie się historii środowiskowej Holokaustu, której orędownikiem i przedstawicielem jest Cole (oprócz Chrisa Pearson, badającego naturę w obozie w Vichy, czy Kennetha Helphanda, opisującego ogrody w gettach).

Osobna, silnie wyeksponowana sekcja publikacji obejmuje nowe podmioty historii Holokaustu, zarówno po stronie ofiar, jak i sprawców. William J. Spurling w artykule *Queering Holocaust Studies: New Frameworks for Understanding Nazi Homophobia and the Politics of Sexuality under National Socialists* słusznie stwierdza, że temat „seksualnych dysydentów” nie został zbadany w odpowiednim stopniu. Nie tylko dlatego, że wspomnienia gejów i lesbijek były marginalizowane przez główny nurt badaczy Holokaustu i drugiej wojny światowej, ale przede wszystkim dlatego, że w obrębie historiografii zagładowej „nie uznawano znaczenia seksualności jako istotnego wskaźnika i czynnika kulturowej historii Europy”⁹. Należałoby rozpocząć zatem od przyznania, że „seksualność jest kategorią polityczną, nasyconą znaczeniami socjologicznymi”¹⁰; wówczas zarysuje się tryb „queer Holocaust studies” jako dyscypliny, rekonstruującej „dyskursywne i instytucjonalne praktyki Trzeciej Rzeszy, skupione na kwestiach rasowej czystości, eugeniki, lęków, związanych z seksualną degeneracją – w relacji do seksualnych dysydentów pod rządami Trzeciej Rzeszy”¹¹. Trajektorja, odtworzona przez tak rozumiane badania biegłaby od subkultury gejojskiej i lesbijskiej, bardzo widocznej w czasach Republiki Weimarskiej przez próby wymazania homoseksualności z ikonografii wielkich miast, po zabójstwo Roehma i środowiska SA, zamknięcie Instytutu Seksualności Hirschfelda i wreszcie kryminalizację homoseksualizmu¹².

Artykułem, niejako wprowadzającym na arenę historii wojennej nowy podmiot – dziecko – jest esej Joanny Michlic *The Young Person's War: The Disrupted Lives of Children and Youth*. Spośród wielu tematów kluczowych, determinujących problematykę dziecięcych wspomnień z czasów Zagłady (dzieci w gettach, w obozach koncentracyjnych i obozach Zagłady, ukrywanie się dzieci po „stronie aryjskiej”), na szczególną uwagę, zdaniem autorki, zasługiwać powinien motyw

⁹ William J. Spurling, *Queering Holocaust Studies. New Frameworks for Understanding Nazi Homophobia and the Politics of Sexuality under National Socialists* [w:] *A Companion...*, s. 75 (tłumaczenie własne).

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ibidem*.

¹² W Polsce tą problematyką zajmuje się Joanna Ostrowska. Zob. *eadem*, *Przemilczane. Seksualna praca przymusowa w czasie II wojny światowej*, Warszawa: Marginesy, 2018; *eadem*, *Oni. Homoseksualiści w czasie II wojny światowej*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2021.

aktywności samopomocowej wśród wspólnot dziecięcych. Dzieci nie były szmuglerami, przemycającymi żywność do głodujących dzielnic żydowskich, tworzyły samodzielne grupy i strategie przetrwania po „stronie aryjskiej” („papierosiarze” z placu Trzech Krzyży). Właśnie studia nad tym tematem, ukazujące wielostronność tego zjawiska, umożliwiły badaczom postrzeganie i traktowanie dzieci jako „aktantów historii” (podobnie, jak niegdyś studia feministyczne ukazały kobiety jako podmioty sprawcze dziejów).

O nowych aktorach historii traktuje z kolei artykuł Waitmana Wade Beorna *All the Other Neighbours! Communal Genocide in Eastern Europe*. Autor zajmuje się pozycją „bystanderów”. Analizuje pogromy we Lwowie, Kownie, Ponarach, rekonstruuje ich wewnętrzną dynamikę, która stała się podstawą stworzenia przez badacza formuły „wspólnotowe, lokalne akty ludobójstwa”, wspierające i uzupełniające działania nazistów w ramach „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Analizy te prowadzą Beorna do radykalnej konstatacji:

W przypadku wspólnotowych genocydów nie może być mowy o dosłownych „bystanderach”, ponieważ sama obecność zakłada przyzwolenie, intencjonalne lub nie. Sam termin „bystander” implikuje niemożność zajęcia neutralnej i biernej pozycji. Uważam, że przyglądanie się jest aktywnym odgrywaniem roli w większym spektaklu przemocy. [...] Element performatywny, „żywa obecność” były więc formą legitymizacji przemocy i ludobójstwa¹³.

Ostatni wyodrębniony przeze mnie obszar problemowy, pokazujący sposób myślenia charakterystyczny dla tomu *A Companion to the Holocaust* dotyczy rangi, zasięgu i znaczenia Holokaustu i pamięci o tym zdarzeniu w nowych mediach, a także w formach innych niż pismo, tekst czy dokument archiwalny. Noah Shenker w artykule *Digital Testimony and the Future of Witnessing* zarysowuje podstawy metodologii czytania zapisów wideofonicznych (*testimonial literacy*) – relacji ocalałych na podstawie zbiorów The Shoah Foundation’s Visual History Archive, założonego w roku 1994 przez Stevena Spielberga. Badacz zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia licznych formatów medialnych i swoistej „architektury” wywiadu terapeutycznego, by należycie zinterpretować wypowiedzi ocalałych, a także towarzyszące im „asemantyczne” znaki (westchnienia, krzyk oraz swoistą „informację ucieleśnioną”). Zapośredniczeniem, które wpływa na rezultat badań jest też specyfika „interface’u” archiwum digitalnego (w przypadku VHA jest to sieć subskrybentów mających dostęp do odpowiednio posegregowanych części archiwum). Analizy prowadzą autora artykułu do wniosku, że „świadectwa nie są cyrkulującymi w przestrzeni, zamkniętymi kapsułami wspomnień; przeciwnie, są one nieustannie zapośredniczonymi, niezadko kwestionowanymi, labilnymi aktami wspominania”¹⁴.

¹³ Waitmana Wade Beorna, *All the Other Neighbours! Communal Genocide in Eastern Europe* [w:] *A Companion...*, s. 166.

¹⁴ Noah Shenker, *Digital Testimony and the Future of Witnessing* [w:] *A Companion...*, s. 537.

Od odwołania do sfery etycznej rozpoczyna swój esej *#Holocaust #Auschwitz: Performing Holocaust Memory on Social Media* Meghan Lundrigan. Autorka przypomina, że używanie mediów społecznościowych w kontekście upamiętniania Holokaustu jest najczęściej poddawane krytyce jako nieestosowne, nietaktowne. Zazwyczaj przywołuje się tu zjawisko turystyki masowej wokół Auschwitz i jej cyfrowych zapisów. Lundrigan nawołuje jednak do odrzucenia kulturowych przesądów i wydobycia z praktyk w obrębie mediów społecznościowych zarysów nowej etyki memorialnej. Platformy takie, jak Facebook, Instagram, Twitter, Snapchat czy Tumblr, gromadzące miliony followersów i obserwatorów mogą być bowiem postrzegane jako „wirtualna wspólnota pamiętania”. Narzędzie, jakim jest „hashtag”, umożliwia autorskie organizowanie i formowanie własnych doświadczeń i wspomnień, dlatego też, zdaniem Lundrigan, Instagram może być traktowany jako jedna z wizualnych praktyk kuratorskich lub archiwum odpowiedzi followersów, zdjęć i społecznej reakcji na nie. Według autorki, istotą zdjęć z Auschwitz publikowanych na Instagramie jest „thereness” – świadectwo obecności „tam”, w miejscu, które zazwyczaj znane jest z zapośredniczeń (zdjęć, opisów w książkach historycznych). Efekt ten nie jest możliwy do uzyskania w ramach innych form reprezentacji i ma silny walor etyczny. Podobny walor „sygnatury autentyczności” mają hashtagi „NoFilter”, „BlackandWhite”, sygnalizujące brak zabiegów zniekształcających, upiększających rzeczywistość. Z kolei hashtagi „szok”, „smutek” świadczą o afektywnym zaangażowaniu autorów instagramowych zdjęć i przyczyniają się do ukonstytuowania nowej etyki wizualnej pamięci o Zagładzie.

Tom *A Companion to the Holocaust* zawiera niezmiernie ciekawy przekrój najnowocześniejszych stanowisk metodologicznych, pól problemowych, indywidualnych języków badawczych. Można jedynie odczuć pewien niedosyt, związany z marginalną obecnością perspektywy środowiskowej/ekokrytycznej w badaniach nad Zagładą, którą uprawia wielu badaczy rozproszonych w licznych ośrodkach akademickich na świecie (w tym polscy naukowcy: Ewa Domańska, Jacek Małczyński, Mikołaj Smykowski, Agnieszka Kłos¹⁵, a także Tim Cole, jeden z współautorów tomu, wspominający zaledwie w swoim artykule o takie możliwości interpretacyjnej). W lekturze omawianego tu kompendium przeważa jednak wrażenie, że oto obcujemy z książką niezwykle inspirującą, obszerną materiałowo, śmiało mierzącą się z „gorącymi” tematami współczesnej humanistyki, zagospodarowującą badawczo zjawiska dziejące się na naszych oczach, budzące kontrowersje.

¹⁵ Zob. „Teksty Drugie”, 2017, nr 2 (Środowiskowa historia Zagłady); Jacek Małczyński, *Krajobrazy Zagłady. Perspektywa historii środowiskowej*, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 2018; „Journal of Genocide Research” (Special Issue on the Environmental History of the Holocaust), czerwiec 2020, t. 22, nr 20.

BIBLIOGRAFIA

- Bardizbanian Audrey, *From Silence to Testimony. Performing Trauma and and Postmemory in Jonathan Safran Foer's, Everything is Illuminated*, „Holocaust Studies. A Journal of Culture and History” 2019, t. 25, nr 1–2.
- A Companion to the Holocaust*, red. Simone Gigliotti, Hilary Earl, Hoboken: Wiley-Blackwell 2020.
- Berberich Christine, „*I think I am beginning to understand. What I am writing is an infanovel!*”. Laurent Binet, *HHhH*, and the Problem of „writing history”, „Holocaust Studies. A Journal of the Culture and History” 2020, nr 1–2.
- Makhortykh Mykola, *Nurturing the Pain: audiovisual tributes to the Holocaust on the YouTube*, „Holocaust Studies. A Journal of Culture and History” 2019, t. 25, nr 4.
- Małczyński Jacek, *Krajobrazy Zagłady. Perspektywa historii środowiskowej*, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 2018.
- Popescu Diana I., Schult Tanja, *Introduction [w:] Revisiting Holocaust Representation in the Post-Witness Era*, red. Diana I. Popescu, Tanja Schult, Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2015.

